

Z doniesień prasowych (Rzeczpospolita z 16.04) wynika, że PKP S.A., w której udziały w tej chwili ma w stu procentach Skarb Państwa, chce część tych akcji przekazać Skarbowi Państwa za żywą gotówkę tak jakby władze holdingu nie pamiętały że nie one, tylko Skarb Państwa jest właścicielem tych akcji. Tą żywą gotówką byłaby pożyczka, której ekwiwalent w postaci akcji spółki PKP PR, koleje miałyby oddać państwu. Państwo stałoby się po raz wtóry właścicielem części podmiotu, który w całości stanowi jego własność.

Pozostaw to pole puste, jeśli jesteś człowiekiem:

Jest to, moim zdaniem, chęć zaciemnienia operacjami finansowymi faktu, że PKP S.A. chce żeby władze państwowe dały pieniądze na oddłużenie Kolei Regionalnych.

Uważam jednak, że najpierw władze państwowe powinny przekazać majątek spółki PKP PR w proporcjach, w jakich same to zaplanowały samorządom. Państwo może, zgodnie z obowiązującym ustawodawstwem, przekazać swój majątek samorządom nieodpłatnie. Natomiast długi powinny być zaksięgowane przez Fundusz Kolejowy (lub inną, powołaną do tego instytucję) i powinny być spłacane ze sprzedaży zbędnego majątku PKP S.A.